



Sygn. akt III BU 2/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania E. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.

o zasiłek chorobowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 11 kwietnia 2018 r.,

skargi organu rentowego o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego

wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 27 stycznia 2017 r., sygn. akt IV Ua (...),

1. stwierdza, że wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 stycznia 2017 r. w sprawie IV Ua (...) jest niezgodny z prawem;

2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 27 września 2016 r. oddalił odwołanie E. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. z dnia 20 maja 2016 r. oraz z dnia 6 czerwca 2016 r., odmawiających prawa do zasiłku chorobowego za okres od 19 do 31 maja 2016 r. oraz od 1 do 14 czerwca 2016 r. z uwagi na wykorzystanie przez nią z dniem 18 maja 2016 r. pełnego okresu zasiłkowego w wymiarze 182 dni.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczona w okresie od 19 listopada 2015 r. do 17 maja 2016 r. była nieprzerwanie niezdolna do pracy w związku z chorobą o numerze statystycznym M 41, natomiast w okresie od 18 maja 2016 r. do 21 czerwca 2016 r. - w związku z chorobą o numerze statystycznym I83. Z dniem 18 maja 2016 r. upłynął 182 dzień nieprzerwanej niezdolności wnioskodawczyni do pracy. W ocenie Sądu Rejonowego, ubezpieczony, który był nieprzerwanie niezdolny do pracy z powodu choroby przez okres 182 dni, traci prawo do zasiłku chorobowego za dalszy okres niezdolności do pracy bez względu na to, jaki rodzaj choroby spowodował tę niezdolność. Decyzja organu rentowego, odmawiająca ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego po dniu 18 maja 2016 r. była zatem prawidłowa.

Sąd Okręgowy w K., rozpoznając sprawę na skutek apelacji ubezpieczonej, wyrokiem z dnia 27 stycznia 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał E. G. prawo do zasiłku chorobowego za okresy od 19 do 31 maja 2016 r. i od 1 do 14 czerwca 2016 r.

Sąd odwoławczy wskazał, że zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 ze zm.; dalej jako: ustawa zasiłkowa), okres zasiłkowy nie może trwać dłużej niż 182 dni. Według art. 9 ust. 1 i 2 tej ustawy, do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, a także okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeśli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem nowej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni. W ocenie Sądu drugiej instancji oznacza to, że okresy poprzedniej niezdolności do

pracy spowodowane inną chorobą nie podlegają wliczeniu do okresu zasiłkowego, co potwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 2 września 2009 r., II UZP 7/09. Ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim początkowo z powodu schorzeń kręgosłupa, po czym stała się niezdolna do pracy z powodu żylaków kończyn dolnych. Są to dwie różne choroby, w związku z czym nowa choroba oznaczała dla ubezpieczonej początek nowego okresu zasiłkowego.

Organ rentowy złożył skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 8 oraz art. 9 ust. 1 i 2 ustawy zasiłkowej, przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem przez Sąd, że przez określenie „nieprzerwanej niezdolności do pracy” rozumieć należy wyłącznie okres nieprzerwanej niezdolności do pracy spowodowanej tą samą chorobą w sytuacji, gdy prawidłowa jest wykładnia, zgodnie z którą pod sformułowaniem tym rozumieć należy jeden okres niezdolności do pracy, spowodowany tą samą chorobą lub różnymi chorobami, jeżeli nie występuje między nimi przerwa.

Przytaczając takie podstawy, skarżący wniósł o stwierdzenie, że wyrok Sądu Okręgowego jest niezgodny z art. 8 oraz art. 9 ust. 1 i 2 ustawy zasiłkowej oraz o zasądzenie od ubezpieczonej kosztów zastępstwa procesowego.

Skarżący wskazał, że na skutek wyroku Sądu Okręgowego poniósł szkodę w postaci wypłaconego ubezpieczonej zasiłku chorobowego w kwocie brutto 2.970,98 zł. Z uwagi na taką wartość przedmiotu zaskarżenia skarga kasacyjna w przedmiotowej sprawie była niedopuszczalna (art. 398² § 1 k.p.c.), brakowało też podstaw do złożenia skargi o wznowienie postępowania, a zatem wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było możliwe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 8 ustawy zasiłkowej wynika, że zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni. Zgodnie natomiast z art. 9 tej ustawy, do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej „okresem zasiłkowym”, wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak

również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 (ust. 1) oraz okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni (ust. 2).

Przepisy art. 9 ust. 1 i 2 ustawy zasiłkowej nie nasuwają żadnych wątpliwości interpretacyjnych. W art. 9 ust. 1 mowa jest o nieprzerwanej niezdolności do pracy, bez rozróżnienia na niezdolność spowodowaną tą samą czy inną chorobą. Wynika zatem z tego, że do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy bez względu na rodzaj choroby. Dopiero wówczas, gdy między poszczególnymi okresami niezdolności do pracy występują przerwy, w których ubezpieczony był zdolny do pracy, wliczanie poprzedniego okresu tej niezdolności zależy od rodzaju choroby. Nowy okres zasiłkowy otwiera kolejna niezdolność do pracy powstała po minimum jednodniowej przerwie od poprzedniej i spowodowana inną chorobą niż uprzednio. Jeżeli natomiast przerwy występują między poszczególnymi niezdolnościami do pracy spowodowanymi tą samą chorobą, to mamy do czynienia w dalszym ciągu z tym samym okresem zasiłkowym, o ile przerwa między tymi absencjami nie przekracza 60 dni; rozpoczyna się kolejny okres zasiłkowy, jeżeli przerwa między tymi absencjami jest dłuższa od 60 dni. Taka wykładnia wskazanych przepisów nie budzi żadnych wątpliwości ani w doktrynie (por. A. Rzetecka-Gil, Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, wyd. II, LEX/e., 2017; E. Darmorost, Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, LexisNexis, 2012; red. prof. Małgorzata Gersdorf, Beata Gudowska, Społeczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe. Komentarz, CH BECK, 2012), ani w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2008 r., II UK 86/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 124, w którego uzasadnieniu wprost wskazano, że „przepis ten - *in abstracto* - nie nasuwa żadnych wątpliwości interpretacyjnych; stanowi, że do jednego okresu zasiłkowego należy zliczać wszystkie następujące po sobie nieprzerwanie okresy niezdolności do pracy, choćby były spowodowane różnymi chorobami, oraz okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem

ponownej niezdolności do pracy spowodowanej tą samą chorobą nie przekraczała 60 dni). Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, żadnego innego stanowiska w tym przedmiocie nie zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 2 września 2009 r., II UZP 7/09 (OSNP 2010 nr 7-8, poz. 93). Z zawartego tam stwierdzenia, że „w razie każdej niezdolności do pracy powstaje prawo do nowego okresu zasiłkowego, którego długość określa art. 9 ust. 2 ustawy zasiłkowej. O tym, czy będzie to pierwszy dzień okresu zasiłkowego, czy kolejny, decyduje rodzaj choroby, a w razie tej samej choroby długość przerwy między obiema niezdolnościami” wynika bowiem jedynie, że okres zasiłkowy powiązany jest z jednej strony z trwaniem nieprzerwanej niezdolności do pracy (bez względu na rodzaj choroby ją powodującej), a z drugiej strony z konkretną chorobą. Okres zasiłkowy zaczyna więc bieg z początkiem każdej niezdolności do pracy, ale dolicza się do niego okres poprzedniej niezdolności z powodu tej samej choroby, jeżeli przerwy między poszczególnymi okresami niezdolności nie były dłuższe niż 60 dni (por. I. Jędrasik-Jankowska: Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, wyd. 2, Warszawa 2009, do której to monografii odwołał się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianej uchwały w przedmiocie pojęcia okresu zasiłkowego i sposobu jego liczenia).

Reasumując, wykładnia art. 9 ust. 1 i 2 ustawy zasiłkowej dokonana przez Sąd Okręgowy, zgodnie z którą w okresie nieprzerwanej niezdolności do pracy może dojść do otwarcia nowego okresu zasiłkowego, o ile dalsza niezdolność do pracy spowodowana jest inną chorobą niż poprzednia, jest oczywiście błędna. Tym samym wyrok tego Sądu, przyznający ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego pomimo wyczerpania przez nią całego okresu zasiłkowego określonego w art. 8 tej ustawy, jest niezgodny z prawem.

Skarga organu rentowego podlegała więc uwzględnieniu, wobec czego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 424¹¹ § 2 k.p.c. i art. 424¹² w związku z art. 398²¹ i w związku z art. 108 § 1 k.p.c.).

r.g.